№ 80

KURYER LITEWSKI

w WILNIE w PIĄTEK DNIA 4 PAZDZIERNIKA V. S. 1818 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Gazeta senacka, datowana z *Petersburga* dnia 21 września, zawiera następującą opiniją Rady Państwa:

Rada Państwa w departamentach połączonych Praw i Ekonomii Państwa i na Powszechném Zebraniu, na rozkaz Naywyższy rozpatrywała rzecz o procentach na dobro Izb Powszechney Opieki od summ prywatnych, do tych Izb wchodzących. Po należytém wszystkich okoliczności rozważeniu, zgodnie z Naywyższym Rozkazem i ze zdaniem departamentow połączonych, Rada Państwa postanawia: moc ogłoszoney dla wykonania Opinii Rady Państwa, pod dniem 24 października 1817 roku, stosować tylko do summ prywatnych do Izb Powszechney Opieki wpływających.

1. Wnoszone przez *odkupszczyków* (dzierżawców poborow), arendarzy, podradczyków i dostawników na ewikcyą, jeżeli w umowach postanowiono będzie, iżby summy takowe odesłane były do Izby Powszechney Opieki dla obrótow z procentow, mianowicie na osnowie tego postanowienia.

2. Summy zgromadzeń, szlacheckie, takoż do miast, wsi, lub jakieykolwiek oddzielney administracyi właściwie należące, jak *np.* kościelne, szkolne, i tym podobne, a do Izb oddane, albo dla przyrostu pięcią procentami, albo dla wydawania tych ostatnich corocznie stosownie do naznaczenia.

3. Summy małoletnich do wzrostu ich oddające się do Izb powszechney opieki dla przyrostu pięcią procentami.

4. Summy przez Osoby prywatne bezpośrednie z dobrey woli do Izby Powszechney opieki wnoszone dla przyrostu pięcią procentami; i

5. Summy, zebrane albo przeznaczone na jakiekolwiek użycie, z przyczyny strzymania przywiedzenia do skutku postanowienia, oddane do Izby powszechney Opieki, stosownie do naznaczenia wyższey władzy, dla przyrostu pięcią procentami, jak *np.* zebrane na szkoły woyskowe i tym podobne. (*Ciąg dalszy nastąpi.*)

Donieśliśmy już, że Towarzystwo Bibliyne Rossyskie miało swe publiczne posiedzenie. Teraz umieszczamy opis tego aktu ze zdaniem sprawy o postępie Towarzystw Bibliynych w roku 1817.

W przeszły czwartek to jest 19 b. m. odbyło się w palacu tawryckim roczne posiedzenie Towarzystwa Bibliynego Rossyyskiego. JW. Metropolita *Michał*, otoczony duchowieństwem panującego wyznania, zabrał mieysce po prawey stronie stołu, z strony przeciwney mieścił się JW. *Siestrzencewicz Bohusz* Prymas kościołów katolickich w Państwie Rossyyskiém. Obók jego znaydował się JW. *Buthak*, Metropolita kościołow Rzymsko-zjednoczonych. W towarzystwie ich było kilku biskupow, prałatów i kanoników. —. Zgromadzenie to religiyne i co do zbioru osób świeckich nie mniey było świetne. Nieliczác albowiem JW. Xiążęcia A. N. *Golliczyna*, jako Prezydenta Towarzystwa, było niemało osób wysokich stopni i dostojeństw, a mianowicie JW. Hrabia *Miłoradowicz*, Jenerał Gubernator Peterzburski, Minister woyny, naczelny dowódca policyi petersburskiey i wiele innych znakomitych osób. Z płci piękney także niemało było słuchaczów.— O godzinie 11 zrana sala wyznaczona na odbywanie tego uroczystego obrzędu, do tego stopnia już była zapełnioną słuchaczami, iż się tam wcisnąć niepodobna było. — A tak poźniey przychodzące osoby musiały zostać w przyległych salonach, lub udać się do ogrodu. Tak liczne zgromadzenie jawnym jest dowodem niezaprzeczoney gorliwości o rozszerzenie Pisma Swiętego w tylu mieszczącey się sercach; odtąd Towarzystwo dla dogodzenia tylu słuchaczom posiedzenia swe uroczyste odbywać będzie w galeryi tegoż pałacu, mogącey pomieścić wygodnie znaczną ilość osob.—

Prezydent Towarzystwa Xiąże Alexander *Golliczyn*, zagaił posiedzenie piękną mową, która, pomimo niezmierną liczbę gości, wysłuchaną była w naywiększey cichości. Równie też inne odezwy po niey nastąpione, zdania sprawy i wszelkie inne czytania, z nayglębszą uwagą przyjęte zostały. Cichość w sali tak była wielka, iż nayslabszy głos zdawał się bydź należycie donośnym. Po tey piękney i budującey mowie prezydenta, sekretarze towarzystwa, Radcy stanu *Turgieniew* i *Popow* czytali bardzo ciekawe zdania sprawy o postępach Towarzystwa Bibliynego na całym okręgu mieszkalney kuli. Sądzilibyśmy, że uchybimy z naszey strony szanownym czytelnikom, gdybyśmy niedali im tak obszernego tych prac rysu; jaki się tylko w obrębach pisma naszego pomieścić może:

Towarzystwo Bibliyne Rossyyskie sześć lat już istnieje, i czynności swoje z nieutrudzoną gorliwością odbywa. Wzrastało ono corok i teraz jeszcze wzrasta, chociaż mamy ukontentowanie widzieć całą prawie Rossyą zajętą tém zbawienném dla rodzaju ludzkiego dziełem. Współtowarzystwa posiłkowe pod nazwaniem oddziałów, korrespondenci, współpracownicy; i inni gorliwi Towarzystwa Bibliynego przyjaciele, dowodzą jednostaynego poświęcenia się w każdey krainie, począwszy od Petersburga aż do brzegów białego i lodowatego morza w jednę stronę, a do nayodległeyszych granic Kamczatki i przez całą rozległość Syberyi w drugą; przeydźmy myślą Kaukaz i przebieżmy rozległe Jeorgii krainy aż do granic perskich, niech taż myśl nasza zwiedzi Besserabią aż do granic tureckich, niech w inną się obróci stronę i od Orenburga dosięga równin Kirgizów kaysackich, niech przebiegnie nieprzebyte stepy i zwiedzi koczujących Tatarów nagayskich budy, niech przebieży Krym, niech nakoniec zayrzy w ludne i oświecone gubernie polskie, nie znaydzie miasta znacznieyszego cokolwiek, w któremby nie było oddziału Towarzystwa Bibliynego. Nie przestaje na tém Towarzystwo Bibliyne Rossyyskie; wpływ jego sięga granic i wewnętrznych prowincyy berłu Mahometa podległych: wyspy archipelagu, Anatolija i południowe brzegi czarnego morza czują dobroczynną rękę Towarzystwa, udzielającą im światłości prawdy. Korrespondenci Towarzystwa tego, nie przestają na zniesieniu się z Towarzystwem Wielko-Brytańskiém, z tym to początkowym świecznikiem, od którego otrzymało istnienie to wielkie dzieło. Czynią podobne ze wszystkiemi europeyskiemi i innych części świata, a te wzajemnie szukają związku z Towarzystwem Rossyyskiém.

Towarzystwo Bibliyne Rossyyskie według zdania sprawy ostatniego roku 1816, liczyło 25 oddziałow. W przeciągu 1816 roku i do czasu ninieyszego przyłączyły się jeszcze następujące: *Tobolski*, *Saratowski*, *Dońki*, *Wiatski*, *Kijowski*, *Włodzimierski*, *Kurski*, *Orłowski*, *Bessarabski*, *Pernowo-Feliński*, *Tambowski*, *Taganrogski*, *Symbirski*, *Twerski*, *Permski*, *Kazański*, *Niżehorodzki* i *Jeorgijański*: niedawno zawiązane oddziały *Półtawski* i *Iżewski*. Oddziały te mają swoje współtowarzystwa posiłkowe, których, według ostatnich rachunków, jest 82. Dodawszy zatém do liczby takowey 46

oddziałow, ogół współtowarzystw posiłkowych do głównego Rossyyskiego Towarzystwa Biblijnego należących dochodzi 128. . . . .

. . . .

Obrót wszystkich summ w komitecie Towarzystwa Biblijnego Rossyyskiego w roku 1817 był następujący: pozostało z roku 1816 rubli 130,027¼ i kopiejek 31.— Weszło w roku 1817—316, 167 rubli i 74 kopieyki — Wydano w roku 1817—357, 940 rubli i 84 kop. zostało zatém na rok 1818—80, 254 rubli i 21 kop.

Wielkie Xięztwo Poznańskie.

JO. Xiążę *Radziwiłł*, Namiestnik Królewski, powróciwszy dnia 22 września z *Berlina* do *Poznania*, wyjechał ztamtąd d. 25 tegoż miesiąca do *Przygodzic*, na powitanie N. Cesarzowey Rossyyskiey, Matki N. Cesarza *Alexandra*, w przejeździe Jey do Niemiec, i odprowadzi Ją do *Wrocławia*. W tymże celu wyjechała d. 27 września z *Poznania* do *Wrocławia* Xiężniczka Pruska *Ludwika*, małżonka Xięcia Namiestnika z rodziną swoją. JW. Namiestnik Naczelny Prezes *Zerboni di Sposetti* wyjechał także d. 27 września z *Poznania* do *Kempnu*, w celu przyjęcia i złożenia hołdu uszanowania N. Cesarzowey *Maryi*.

Niemcy.

(z gaz. berl.) Hanau, dnia 25 września. Dzień dzisieyszy wysoce dla nas był pożądanym. N. Cesarz Jmć Rossyyski, powolny na zaproszenie ze strony Xiążęcia Elektora, przez wysłanego jenerał majora *Ochs* uczynione, przenocowawszy w *Neuhof*, dziś przybył na obiad do *Wilhelmsbad*. Xiążę Elektor wyjeżdżał na przyjęcie Monarchy aż do *Nider-Rodenbach*, gdzie N. Cesarz wsiadł do pojazdu Xięcia Elektora; około godziny 3 przybył do *Wilhelmsbad*, gdzie przyjęty był przez całą rodzinę Xiążęcia Elektora, oraz przez Landgrafa *Karola Heskiego* i Xiążęcia następcę bawarskiego. Podczas stołu Xiążę Elektor spełnił zdrowie N. Cesarza wpośród odgłosu trąb. Po zakończonym obiedzie, N. Cesarz, pożegnawszy się z rodziną elektorską, udał się do *Frankfortu*, gdzie ma nocleg.

Ważność dnia tego podniesioną jeszcze została w wieczór przybyciem do *Hanau* Króla Jmci Pruskiego. N. Pan żądał usilnie, ażeby żadney okazałości nie czyniono, i wysiadł w domu *Fränkische Hof* zwanym; ale potém udał się z Xiążęciem *Karolem* do zamku do Xiężny Elektorowey, gdzie się też znaydowali Xiążę Elektor z Xiążętami i Landgraf *Karol Heski*, i gdzie dana była wieczerza.

Wczora zaś mieliśmy szczęście oglądać w murach naszych Cesarza Jmci Austryackiego.

Frankfort, dnia 26 września. N. Cesarz Jmć Rossyyski wczoray wieczorem o godzinie 6, jadąc z *Hanau* i *Wilhelmsbad*, przybył tu wpośród huku dział i odgłosu wszystkich dzwonow, i wysiadł w domu radzcy stanu *Bethmann*. Nayjaśnieyszy Pan raczy zabawić się jeszcze w murach naszych przez dzień dzisieyszy.

Przyjazd N. Króla Pruskiego do *Hanau*, który naznaczony był na dzień 24, opóźniony został jednym dniem. N. Pan wczoray tam przybył, a dziś uda się w dalszą drogę do *Koblenz*. Do podróży N. Pana, którego orszak składa się ze 12 pojazdow, potrzeba od 50 do 60 koni.

NN. Królestwo Ichmość Wirtemberscy ciągle się tu znaydują.

Między przybyłemi tu znacznieyszemi osobami znaydują się dziedziczny Xiążę *Oldenburski*, Xiążę *Sayn-Wittgenstein*, rossyyski Xiążę *Barątiński* i Jenerał *Czerniszew*.

N. Cesarzowa Rossyyska, Matka, przybyła d. 30 września do *Wrocławia*, gdzie przez dzień następny zabawi, a d. 2 t. m. wyjedzie do *Glatz*. W *Pradze*, gdzie N. Pani zabawi się do d. 5, przygotowano zamek na Jey przyjęcie. O dalszey podróży wiadomo tylko, że N. Pani po bytności Swey w *Weymarze* i *Stuttgardzie*, zamierza przybydź d. 28 października do *Koblenz*, a d. 29 do *Kolonii*.

Donoszą od brzegow *Menu*, że N. Cesarzowa Rossyyska, Matka, przybędzie między 9 a 12 października do *Stuttgardu*, a N. Cesarzowa Panująca na d. 15 do *Bruchsal*.

Gazety nadreńskie i zponad Menu donoszą, że w W. Xięztwie badeńskiém wszyscy będący na urlopie napowrót powołani zostali, i że wszystkie woyska w całem W. Xięztwie są w poruszeniu.

Rozumieją powszechnie, że powrót korpusu woyska bawarskiego z Francyi wkrótce nastąpi.

Moguncya, dnia 23 września. Wczoray wieczorem o godzinie 7 przybył N. Cesarz Jmć Austryacki do naszego miasta. Monarcha oświadczył był, ażeby żadney uroczystości na jego przyjęcie nie czyniono; jednakże miasto oświecone było. Kilką godzinami wprzódy przybyli na przyjęcie N. Cesarza dziedziczny W. Xiążę *Heski* i Xiążę *Emil*, oraz Xiążę *Nassau*. Znaydują się tu także dziedziczny Xiążę *Hessen-Homburg* i Xiążę *Metternich*. — Cesarz przyjął nayłaskawiey deputacyą złożoną z prezydentow rządu i sądownictwa, oglądał dzisia warownie i udał się potém do biblioteki mieskiey. Mówią, że N. Cesarz opuści nas pozajutro, będzie w *Bieberich* na śniadaniu, w *Johannisberg* na obiedzie, przenocuje w *Bingen*, zabawi przez dzień w *Koblenz*, a na 28 t. m. przybędzie do *Akwizgranu*.

O podróży N. Cesarza dotąd mamy następujące wiadomości. Pod *Schärding* przybrał Monarcha imie Hrabiego *Habsburg*. W *Ratysbonie*, gdzie d. 20 wieczorem o godzinie 4 z orszakiem 45 osób przybył, oczekiwał go w mieście tém Król bawarski. Dnia 21 byli obadway Monarchowie na nabożeństwie, i pożegnali się potém na wschodach kościoła farnego, poczém Król powrócił do *Monachium*, a Cesarz udał się w dalszą podróż do *Nirembergi*. Dnia 21 Królewic następca bawarski spotkał Monarchę w *Esselbach*. Dnia 22 o godz. 9 przybył Cesarz do *Aschaffenburga*, gdzie przyjęty był przez Xięcia Następcę, w mundurze austryackiego regimentu dragonów, który imie jego nosi. Po śniadaniu udał się Cesarz przez *Dettingen* do *Hanau*. Elektor i Xiążę *Hessen* wyjeżdżali na spotkanie do *Dettingen*. Cesarz wsiadł do pojazdu Elektora. Wjazd do *Hanau* nastąpił około godziny 1szey wśród odgłosu wszystkich dzwonow. W *Wilhelmsbad* znaydował się cały dwór na przyjęcie Monarchy, który wkrótce po obiedzie udał się w dalszą podróż. Podczas przejazdu przez *Frankfort*, gdzie tylko konie odmienione zostały, przyjęły N. Pana na granicy miasta deputacye magistratu a przed bramą wszystkich świętych obadway burmistrze. N. Cesarz wjechał do miasta wśród radośnego okrzyku mieszkańców.

Moguncya, dnia 25 września. N. Cesarz Austryacki, po dwudniowém pobycie w mieście naszém, siadł dzisiay zrana na wysłanym przeciw sobie jachcie Xiążęcia *Nassau*. N. Pan chce odwiedzić Xięcia w *Bieberich*, potém udać się wodą do *Winkel*, ztąd do *Johannisberg* do Xięcia *Metternich*, a ztamtąd lądem powrócić do *Rüdesheim*, i nocować w *Bingen*. Jutro zamyśla N. Pan odbywać dalszą podróż wodą aż do *Bonn*, nocować w *Koblenz*; dnia 27 przybyć do *Kolonii*, a d. 28 do *Akwizgranu*. — Między znakomitszymi cudzoziemcami, którzy tu Cesarzowi Jmci uszanowanie złożyli, znaydował się i Xiążę *Christian* duński ze swoją małżonką.

(z korr. hamb.) Od brzegow Menu, d. 24 września. Pisma publiczne piszą o utworzeniu *związku Niemiec południowych*, pod naczelnictwem Bawaryi, którey dawnieyszy pierwszy minister, Hrabia *Montgelas*, wszystkie dawnieysze swoje dostoyności ma otrzymać, z dodatkiem, że Xiążę *Leuchtenberg* szczególniey dla tego wysłany został do *Drezna*, ażeby zaprosić i Saxonią do przystąpienia do tego związku Niemiec południowych.

Miasto *Lahr* przesłało adres podziękowania W. Xiążęciu badeńskiemu za nadaną krajowi konstytucyą. Oświadczyło w nim między innemi: — „Nowy czas utworzył nowego ducha; nadzwyczayne wydatki wzbudziły w ludach nowe życzenia; niezmierne ciężary zrodziły nowe nieznane dawniey potrzeby. Życzenia te i potrzeby łączą się w żądaniu konstytucyyney wolności, i usiłowaniu, aby pod tarczą świętey i nigdy nienaruszoney między Monarchą i narodem umowy, równie dla teraźnieyszych jak dla przyszłych pokoleń, zapewniono ich prawa, i dobrze zrozumiany interes od wszelkiey samowolności zabezpieczono. Jednomyślny głos wszystkich

ludów niemieckich odzywał się z tém do Monarchów, gdy z trudnością odniesione zwycięztwo wypędziło obcą przemoc z granic wspólney oyczyzny. Wysłuchałeś W. Xiążęca Mość sprawiedliwych życzeń swojego ludu. Nadając mu nową konstytucyą, włożyłeś naydroższą perłę w jaśniejącą koronę zasług dostoynych twoich przodków; i zjednałeś sobie niewygasłe prawo do nayczulszey wdzięczności współczesnych, a błogosławieństwa potomności. Zacne twoje imie będzie odtąd świetnym wzorem dla teraźnieyszych i przyszłych Xiążąt niemieckich. Obdarzając lud swóy liberalną i stosowną do czasu konstytucyą, zrobiłeś nowy nierozerwany węzeł miłości, przychylności i wierności ku poświęconey twojey osobie i dostoyney rodzinie. Konstytucyyna wolność, ciągłe następstwo tronu twojey dynastyi, i niepodzielność kraju, będą uważane za dobrodzieystwa, ściśle i nierozerwanie nawzajem z sobą połączone. Badeńczykowie chętnie poświęcą krew swoję i majątek za ciebie, następców twoich i konstytucyą. "

Oprócz wiadomey już fanatyczney sekty *Kloosa* w okolicach *Leisnig* w Saxonii, utworzyła się inna w *Hochstadt* niedaleko *Grimma*. Stronnicy jey chcą odprawiać pielgrzymkę do *Jerozolimy*.

Margrabiowie *Caraman* i *Marialva*, Hrabiowie *Münster*, *Rechberg*, *Goltz* i *Winzigerode*, Hr. *Buol-Schauenstein*, poseł austryacki przy seymie związku niemieckiego, Baron *Wessenberg*, Baron *Vacquant*, Feldmarszałek Porucznik austryacki, Baron *Langenau* nadzwyczayny poseł i pełnomocny Minister przy dworze heskim, jenerał pruski *Wollzogen* i t. d. bawią w *Johannisberg* u Xiążęcia *Metternich*, który d. 20 września miał się ztamtąd udać do *Moguncyi* do N. Cesarza austryackiego.

Niemiecka gazeta powszechna umieściła co następuje: „W *Offenbachu* (*pod Frankfortem*) zaszły niedawno bardzo zasmucające sceny między tameczną załogą woyskową a milicyą, gdzie żołnierze rąbiąc z bezwzględną wściekłością, ranili wielu ludzi, a nawet chirurga od swojego własnego batalionu, i jedno dziecko na ręku oyca. Nieprzyjazny duch między woyskiem liniowém a milicyą, jest zjawieniem bardzo niepocieszném! Dochodzą teraz wprawdzie surowo tey czynności, i zapewne ją ukarzą; ależ łatwiey jest wymierzyć karę, aniżeli rozwiązać zadanie, jakim sposobem zapobiedz na przyszłość podobnym wypadkom."

(z *gaz. berl.*) *Akwisgran dnia 26 września*. Oczekujemy tu na d. 1 grudnia N. Cesarzowey Rossyyskiey, Matki, która potém uda się do *Bruxelli*, a d. 15 grudnia znowu napowrót wyjedzie.

Między przybyłymi tu wymieniają Lorda *Castlereagh*; margrabiego *Caraman*, Xięcia *Hatzfeld*, jenerał porucznika *Mufling*, i innych.

Lord *Castlereagh* wyjechał ztąd na kilka dni.

Xiążę *Richelieu*, znayduje się od kilku dni w *Spaa*.

N. Król Pruski przybył do *Julich*, i jest tu spodziewany co chwila.

Francya.

(z *gaz. berl.*) *Paryż, dnia 21 września*. Xiążę *Richelieu* wyjechał sam jeden, udając się przez *Bruxellę* i *Spaa* do *Akwizgranu*. Pan *Rayneval* i reszta jego orszaku poźniey ztąd wyjadą. — *Monitor* nie zaprzecza, że Król dał Xięciu *Richelieu* wystawne pojazdy, srebro stołowe i piękne konie; dodaje jednak, że tego nie dał, jako dar, lecz dla ozdoby poselstwa francuzkiego.

Gdy Xiężna *Orleans*, wdowa, przejeżdżała przez *Nantern*, złamała się oś jéy pojazdu; Xiężna nie doznała żadnego uszkodzenia.

Xiężna *Berry* i Xiążę *Bourbon* powróciły już do zdrowia.

Pan *Vitrolles* słuchany był, jako świadek, w sprawie Jenerała *Canuel*. Spodziewają się prędkiego ukończenia tego processu.

Podług jedney z gazet tuteyszych wiele dworow, nienależących do Mocarstw składających zjazd akwizgrański, miało żądać przypuszczenia swoich ministrów. Ale wysocy sprzymierzeni mieli zostać przy pierwszém postanowieniu swojém, to jest, zająć się tylko okolicznością, tyczącą się woyska zaymującego we Francyi. „Powszechnie uważają (dodaje taż gazeta) środek ten za nader mądry, albowiem jeśliby przypuszczone zostały żądania i pretensye osób prywatnych i państw drugiego i trzeciego rzędu, tém samém otworzyłyby się wrota mnóztwu rozpraw i emulacyy, i rzuconoby ziarno do nowych niezgod. Nieporozumienia między *Hiszpanią* a *Portugalią* mają bydź, ile możności, w dobry sposób w *Paryżu* załatwione."

Wyszły historyczne pamiętniki o *Ludwiku XVII*, które zawierają wiele nieznanych dotąd aktow i pism *Ludwika XVI*.

W *Paryżu* poczęło się zapisywanie młodych ludzi z klass 1816 i 1817. Ci, na których los wypadł, przeciągali po mieście z białą chorągwią i muzyką.

W departamencie *Aveyron* trzech lichwiarzy zostało osądzonych na 1,500 i 600 fr. kary, za pobieranie wielkich procentów.

Xiążę *Eugeniusz Leuchtenberg* przedał pałac i park *Buzanval* Panu *D'Herbes* w *Paryżu*. Majętność wieyska *Maison* przeszła także od Xiężny *Montebello* do bankiera *Lafitte*.

W *Tregnier*, w departamencie *Coté du Nord*, rodzina jedna angielska (oyciec, matka i 6 dzieci) przeszli z religii protestanckiey do katolickiey. „Wszyscy, piszą gazety paryzkie, pojednali się z kościołem, i warunkowie ochrzczeni zostali."

Paryż, dnia 23 września. Król nie używał wczoray przejażdżki.

Dnia 19 przybył Xiążę *Richelieu* do *Cambray*, i wysiadł w domu, w którym Król w roku 1815 mieszkał. — Hrabia *Hauterive* zastępuje Xięcia, pod niebytność jego, w ministeryum.

Syn Xięcia *Berry*, jeśliby żył, nosiłby tytuł Xięcia *Bordeaux*.

Zapewniają, że podczas otwarcia Izb ma nastąpić mianowanie wielu nowych Parów, czyli raczey napowrót wezwani bydź mają niektórzy z tych, co w lecie 1815go ze zgromadzenia tego wyłączeni zostali, zato, że podczas stu dni w Izbie Parów Bonapartego zasiadali. Drugim z tychże Parow, którzy do tey samey kategoryi należeli, mają bydź dane mieysca prefektow. Między tymi ostatnimi szczególniey trzech wymieniają, których postępowanie podczas stu dni było nieskażone, a mianowicie *Doulcet-Pontecoulant*, *Latour-Maubourg* i Alexander *Lameth*. Również wielu dawnieyszych Prefektów, którzy z listy wymazani zostali, mają bydź nanowo umieszczeni, między innymi Pan *Frochot*, który tak długo był prefektem w *Paryżu*, gdzie pamięć jego dotąd jest szanowana, i który, z okoliczności spisku *Maleta*, przez *Bonapartego* oddalony został. Wogólności przybierają teraz rzeczy taką postać, która i naybardziey niewiernych przekonać musi, ile rząd usiłuje wprowadzić ulubione sobie systema „*Union et Oubli*" (*Jedność i Zapomnienie*).

Lord *Harrowby*, członek rady tayney, znayduje się od trzech dni w *Paryżu*.

Lord *Clinton*, P. *Wood* i P. *Heathcote*, wyjechali ztąd do Anglii.

Minister *Lainez* przez pismo okolne polecił biskupom, ażeby się starali, szczególniey po wsiach, przez naukę i oświecenie wykorzeniać zabobonność: gdyż w religii nic nad zabobonność nie ma szkodliwszego. Gazeta zaś *Journal des Debats* uważa w wolności myślenia w rzeczach religiynych, jaką protestantyzm wprowadził, obfite źródło potworności religiyney.

Vicehrabini *Chapedelaine* i żony wielu innych do sprawy Jenerała *Canuel* wplątanych osób, podały prośby do Króla.

Pani *Stael* szczęśliwszą jest w *Hiszpanii*, aniżeli Pani *Genlis*. *Korynna* pierwszey przetłumaczoną została w *Madrycie*, gdy tym czasem imie ostatniey w wyszczególnieniu xiąg zakazanych u drzwi kościelnych jest wywieszone.

W samym *Paryżu* wydano 700 pasportow do *Akwizgranu*.

Znayduje się we Francyi towarzystwo pod imieniem "czarnego związku," którego zatrudnieniem jest, znoszenie starych zamkow i innych pomników starożytności: niedawnemi czasy nabyło i zniosło piękny zamek *Montmorency* i inny jeszcze.

)(

Marszałek, Hrabia *Perignon*, jest niebezpiecznie chory.

Wychodzą tu teraz „listy o kongressie akwizgrańskim.“

Hrabia *Las Casas* jest z linii rodzinney sławnego biskupa tegoż imienia, który Indyanów bronił przeciw *Pizzarowi*, zdobywcy *Peru*.

Podczas rozdawania nagród uczniom publiczney szkoły w *Chalons*, Xiążę *Rochefoucauld*, naczelny inspektor szkół rzemieślniczych, oświadczył w mianey przemowie: — „Dawniey rzemieślnik, nie posiadając za młodu nauki, był skłonny do wielu wad, a ztąd pochodzi ta pogarda jego stanu. Dziś, szczęściem, odmieniły się czasy; rzemiosła przykładają się do dobra krajowego, i są koniecznie potrzebne do szczęścia i potęgi narodu. *Światły, uczciwy, i pilny rzemieślnik, jest szanownym obywatelem*: bo jego zasługę cenią tak, jak należy, i użyteczność jego poznano.“

Od niejakiego czasu widać w *Paryżu* biały pojazd z białemi końmi, mającemi zaprząg biały; stangret i lokay mają także białe suknie i takież kapelusze, siedzi w nim 10cioletnie dziecię biało ubrane ze służącą podobnież w bieli. Przyczyną tego jest, iż matka poświęciła swoje dziecię Nayjaśnieyszey Pannie.

Anglia.

(z *Korr. hamb.*) *Londyn, dnia 22 września*. Królowa jest tak chorą, że dłuższego nad kilka dni życia spodziewać się nie można. Tylko lekarze i kobiety służące mają do niey przystęp. Rejent i Xiążęta *York* i *Sussex*, którzy się codzieńnie w *Kew* znaydują, obawiali się ostatnich dwóch dni wzruszać Królowey osobistemi zapytaniami. Królowa używa wprawdzie nieco pokarmow, ale żadnego ztąd nie ma posiłku. Za użeniem kurczu i ściskania następuje pozorny sen, ale ten wnet jest przerywany.

W. Xięciu *Michałowi*, okazywaną była w blizkości *Liverpool* znakomita rękodzielnia.

Pan *O'Meara*, były chirurg *Bonapartego*, miał ostatniey soboty wysłuchanie w Admiralicyi u *Sir George Cockburn*.

Tkacze w *Preston*, którzy dotąd przy ciągłey pracy tylko 9 szylingow na tydzień zarobić mogli, a 12 szyl. tygodniowey zapłaty żądali, z powodu odmówienia im tego, zaniechali roboty.

Syn jednego Naczelnika Indyan we *Florydzie* przybył na fregacie *Semiramis* do *Portsmouth*. *Sir James Yeo*, admirał na stacyi *Havannah*, posłał go do *Anglii*, ażeby sam skargi rodaków swoich przełożył; ale nie puszczono go jeszcze na ląd. Nazywa się on *Pliryman*, a pokolenie jego mieszka nad brzegami *Appalachivola*.

Podług powieści kapitana okrętu *Dexterity*, który z ciaśniny *Davis* do *Leith* przybył, okręty wyprawy naszey do bieguna północnego, *Izabella* i *Alexander*, znaydowały się d. 2 sierpnia pod 75 st. 35 m. szerokości.

Liczbę dzieci, które w szkołach niedzielnych w *Anglii* i *Irlandyi* naukę biorą, podają do 550,000, a liczbę nauczycieli do 60,000.

Głucho-niemy brat znajomego mowcy ludu, Pana *Hunt*, i syn jego popłynęli do *Nowego Orleanu*, w którego okolicach znaczną ziemię kupili.

Znajomy *M'Gregor*, który przybył do *Dublina*, chce z wielką wyprawą różnych ludzi powrócić do Ameryki południowey.

W dniu dzisieyszym obchodzono tu 57mą rocznicę koronacyi Królestwa Ichmość.

Niderlandy.

Korrespondent warszawski z *Bruxelli* pod 21 września, donosi, iż do miasta tego przybył z *Warszawy*, Hrabia *Zamoyski* senator polski.

Austrya.

N. Cesarz austryacki pozwolił miastu *Tryest*, przybrać tytuł: *Citta Fidelissima* (miasto naywiernieysze) z herbem, w którego białém polu znayduje się orzeł cesarski.

N. Cesarz postanowił, aby żołd woysku, pensye urzędnikom i t. d. wypłacano od d. 1 listopada pieniędzmi konwencyynemi.

Wysłano z *Wiednia* kilka paradnych pojazdów, tudzież srebra i porcellanę do zamku w *Pradze* w Czechach, gdzie N. Cesarzowa Rossyyska (Matka) ma niejaki czas zabawić.

Królestwo Galicyi i Lodomeryi.

Gazeta lwowska umieściła ze *Lwowa*, pod dniem 8 października: Nayjaśnieyszy Pan raczył zwołać seym w królestwach Galicyi i Lodomeryi, który zacznie się dnia 27go października r. b.

Główna szkoła wzorowa lwowska obeymuje oprócz wszystkich klass, z których składa się każda szkoła główna, jeszcze i czwartą klassę, podzieloną na dwa oddziały, gdzie uczą wszystkich przedmiotow potrzebnych dla młodzi kształcącey się na rzemieślnikow, kunsztmistrzow, i t. d., jakoto jeometryi, stereometry, i mechaniki, sztuki budowniczey, historyi naturalney, fizyki, rysunkow, i t. d. — Stosownie do naywyższey uchwały Nayjaśnieyszego Pana zaprowadza się teraz ta czwarta klassa także przy głównych szkołach w *Tarnowie, Jarosławiu, Przemyślu i Stanisławowie.*

Polepszając uposażenie nauczyciela przy szkole gminney w *Kimpolungu* w cyrkule bukowińskim wyznaczyła mu tameczna prefektura kameralna corok po 8 niższo-austryjackich sążni miękkiego, i po 6 takichże sążni twardego drzewa na opał, bez rąbania i zwozu; każdemu zaś pomocnikowi jego, jeżeli ich mieć będzie rzeczywiście, corok po 10 niższo-austryackch sążni drzewa na opał w połowie miękkiego, a w połowie twardego, podobnież na pniu. Tameczna gmina multańska obowiązała się pomienione drzewo tak dla nauczyciela, jako też dla pomocnikow jego, bezpłatnie ścinać i zwozić; nie mniey dla nauczyciela dwie falcze, a dla dwóch pomocnikow jego wraz jedną falczę łąki wyznaczyć, ogrodzić, z takowych siano zbierać i zwozić. Gmina zaś niemiecka przeznaczyła rocznych 100 ZR. W. W. dla nauczyciela lub jego pomocnika, któryby był religii rzymsko-katolickiey i umiał grać na organach. Uposażenie szkoły gminney w *Zastawnie* polepszył dziedzic tey wioski W. Tadeusz *Turkut* przez wyznaczenie jedney falczy gruntu, i rocznych dwoch sążni zdatney na opał słomy żytney; a gmina tameczna podobnież przez wyznaczenie jedney falczy gruntu i rocznych 9 korcy 4 garcy kukurudzy. — Dla lepszego zaś uposażenia szkoły gminney w *Czudynie* w cyrkule bukowińskim ofiarowali tameczni dzierżawcy przez czteroletni ciąg dzierżawy swojey co rok po 6 sześciobocznych sążni drzewa na opał, a gmina multańska podobnież corok po 3 korcy kukurudzy. C. K. Rząd krajowy daje tym pięknym czynom pochwałę publiczną.

Włochy.

Hrabia *Thaon di Revel*, dotychczasowy gubernator Xięztwa genueńskiego, udał się do *Cagliari*, stolicy Sardynii, gdzie tymczasowo piastować będzie urząd vice-króla sardyńskiego. Hrabia *Des Geneys* został na jego mieyscu gubernatorem genueńskim.

Zawinął do *Liworny* okręt ze zbożem należący do baszy egiptskiego, odbywszy w 43 dniach żeglugę z *Alexandryi*. Dowiedziano się od będących na nim ludzi, iż tak w *Alexandryi* jako też w *Kairze* morowe powietrze zupełnie ustało, i że woysko zostające dotąd w *Mekce* pod dowództwem *Hassan* Baszy, ściągniono do *Kairu*, zkąd przeniesiono osadę do *Mekki*. Powodzi się *Ibrahimowi* Baszy woyna z Wehabitami; opanował ich stolicę *Drehyeh*, i z tego powodu były wielkie uroczystości w *Kairze* i *Alexandryi*.

Angielski admirał *Sidney Smith*, w połowie września, przejeżdżał z *Paryża*, przez *Turyn*, *Medyolan* do *Wenecyi*.

Wolno Drukować. Ignacy Reszka Komit. Cenz. Cel. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi pism peryodycznych.

DODATEK

Wilno dnia 4 Października 1818 roku.

z *Mińska. Dnia 23 czerwca zaczęły się examina publiczne Gymnazyum Minskiego, które trwały do dnia, 29go tegoż miesiąca, po cztery godziny każdego dnia, zacząwszy pierwszego dnia od Religii i Języka Rossyyskiego; 24go Klassa 1 i 2ga z lekcyi obu nauczycieli, 25 z fizyki i matematyki; 26 z literatury polskiey i łacinskiey; 27 z Prawa i historyi; 28 z języka francuzkiego, niemieckiego i rysunkow a po południu odspiewano było Te Deum Laudamus. Examina takowe zaszczycali swoją bytnością JW. Arcy Biskup Anatoli; JW. Gubernator* Sulistrowski, *JW. Prałat* Pozniak *administrator dyecezyi minskiey i inne osoby płci oboiey. Celujący uczniowie w gimnazyum minskiem są: w Klassie pierwszey Ganicz Mikołay, Horwatt Stanisław. w Klassie drugiey: Baranowski Piotr, Gałdziewicz Jan, Lipinski Piotr, Makowski Michał. w Klassie trzeciey: Giezewicz Leon Jackiewicz Antoni, Matusewicz Tadeusz, Szczotkowski Franciszek. w Klassie czwartey: Lissowski Onufry, Makarewicz Bazyli, Mordwin Benedykt, Nowicki Tadeusz, Nowicki Alexander. w Klassie piątey: Nieciejewski Franciszek. w Klassie szóstey: Słotwinski Ludwik, Hamlikiewicz Michał, Skorulski Wincenty, Hrehorowicz Tadeusz, Szczotkowski Felix. Z liczby tych, do xięgi złotey przez JW. Gubernatora zapisani zostali. Hamlikiewicz Michał, Skorulski Wincenty, i Lissowski Onufry.*

---

z *Lubaru*. Dnia 8 7bra odbyło się publiczne otwarcie Szkoły Powiatowey Lubarskiey XX. Bazylianów w tym porządku: o godzinie 10tey zrana Prefekt Szkoły mieyscowey, JX. Ignacy Baszniański razem z Nauczycielami i uczniami udał się do kaplicy studentskiey na Mszę ś., którą JX. Hippolit Parnicki, w assystencyi zgromadzenia zakonnego celebrował. Po skończoney mszy ś. śpiewany był hymn ś. Ambrożego, gdzie nauczyciele razem z uczniami i zgromadzonym ludem prosili Boga o długą i ciągłą pomyślność berłu ALEXANDRA Igo. Po południu o godzinie 3ciey w oratorium szkolném, w obecności JW. Wyleżyńskiego Marszałka Powiatowego i Jeneralnego trzech Guberniy Wizytatora i w przytomności licznych gości, czytana była rozprawa o Rolnictwie przez JX. Augustyna Jarkiewicza nauczyciela Prawa i Historyi, w którey wyprowadziwszy konieczną potrzebę uprawy roli, jako istotny skarb i szczęście ludzi i narodów, wspomniał o dawnym i teraźnieyszym stanie rolnictwa. Wyszczególnił przyczyny tamujące wzrost i postęp rolnictwa. Przyprowadził niektóre uwagi mogące podnieść stan teraźnieyszego rolnictwa. Wskazał, że edukacya porządna w narodach jest jedyną siłą do podniesienia rolniczego stanu. Zachęcał młodzież szkolną do nauk. Oddał nakoniec hołd uszanowania i wdzięczności nayleprzemu z Monarchów, który dla dobra i szczęścia swojego ludu publiczną utwierdził edukacyą. Po ukończoney rozprawie JW. Wyleżyński z właściwą sobie, a zawsze przyjemną i gorliwą o dobro młodzieży Obywatelskiey wymową przemówił do wszystkich uczniów, wskazując cel zgromadzenia się ich do tey świątyni nauk. Dowiodł jak ważną jest rzeczą edukacya dla człowieka, na którey ich własne i kraju wspiera się szczęście. Zachęcał młodzież szkolną do nauk pięknych i do wywdzięczenia się naylaskawiey Panującemu nam Monarsze. Oświadczył im razem i to ukontentowanie, jakie miał JO. Xiążę Czartoryski Kurator z ich popisow pięknych, których ścisły dowod w czasie bytności Jego w Szkole Lubarskiey na dniu 18 i 19 czerwca r. b. okazali. Mówił o tych zaletach jakie nauczyciele za ich usilne prace od tegoż odebrali. Wzmawiał nakoniec, aby nauczyciele i uczniowie i na dal nie ustawali w tak pięknym zawodzie prac szkolnych.

Po ukończoney mowie odczytane były imiona i nazwiska uczniów celujących w obyczajach i naukach, których w nagrodę podaje szkoła do publiczney wiadomości jak następuje:

W klassie pierwszey celującemi byli: Sobieszczański Antoni, Kalitowicz Antoni, Dydkowski Grzegorz, Kozubowski Karol, Niewmierzycki Wawrzyniec, Herbanowski Atanazy, Puchalski Erazm, Gurski Antoni, Żabicki Karol. W klassie drugiey: Feliński Leonard, Zauściński Alexander, Kirkor Edward, Opolski Józef, Dobrowolski Ignacy, Pilawski Tyburcy. W klassie trzeciey: Feliński Tomasz, Kotański Józef, Piaskowski Augustyn, Porczyński Xawery, Jaroszynski Alexander, Borudzki Kazimierz, Mikulicz Alexander, Łoz..ski Hippolit, Dubrowolański Stanisław, Kossowski Justynian, Jastrzębski Karol. W klassie czwartey: Marcinkowski Antoni, Gorzkowski, Siedlecki Konstanty, Samsonowicz Paweł, Podhajecki Hippolit, Bilicz Jan, Kalitowicz Sylwester, Rebiczer Alexander, Skwarczewski Józef. W klassie piątey pierwszoletni: Dawidowski Karol, Miedźwiecki Tomasz, Andruszkiewicz Jan, Domaradzki Jozafat. W klassie piątey drugoletni: Radzikowski Marcelli, Krassuski Antoni. W klassie szóstey: Sikorski Alexander, Swirski Wincenty. W języku Rossyyskim: Herbanowski Atanazy, Kotkowski Jan, Kirkor Edward, Bielecki Franciszek. W języku Francuzkim: Opolski Józef, Opolski Henryk, Feliński Tomasz, Mikulicz Alexander. W języku Niemieckim: Gurski Antoni, Porzycki Józef. W Rysunkach: Jaroszyński Alexander, Łazowski Alexander. Z Muzyki: Kozłowski Adam, Hincz Karol. Z Dozorców domowych zasługują na publiczną zaletę: Krokowski Kazimierz, Koryszkowski Tomasz, Zawalicz Bazyli.

SZWAYCARYA.

(z *Korr. hamb.*) Seym nasz zamknięty został dnia 4 września. Na przedostatniém posiedzeniu postanowionem było żądać powtórnie od Francyi zwrótu posiadłości *Doppen-Thal*, a jeśliby opór nastąpił, udadź się o pośrednictwo do Mocarstw sprzymierzonych. Z tego powodu poseł francuzki, Hrabia *Talleyrand*, podał do rządu naszego notę, w którey wyraził, że chociaż aktem kongressu wiedeńskiego *Doppen-Thal* dla *Szwaycaryi* był odstąpiony, jednakże powrot jego do Francyi póznieyszemi układami w latach 1814 i 1815 jest zapewniony, a związek szwaycarski wynagrodzony został innemi odstąpieniami terrytoryalnemi.

Dnia 2 września ukończył się w *Bernie* Seym Szwaycarski, potwierdziwszy na ostatnich posiedzeniach traktat między krajem Gryzonów i Dworem Turyńskim, względem zrobienia nowego gościńca przez górę *S. Bernarda*. Wszyscy Deputowani rozjechli się d. 5 września.

HISZPANIJA.

Z powodu, iż Królowa hiszpańska zaszła w ciąży, Monarcha przebaczył Xiężnie *de la Roca*, która wbrew woli jego chciała poyść za młodego margrabiego *del Valla de la Palamo*, i którą dla tego osadzono w klasztorze. Zabroniono jey atoli iść za mąż.

Hrabia *Montio*, były wielkorządca prowincyi *Grenady*, odebrał od Króla surowy rozkaz, udania się na wygnanie do *Burgos*, co tém bardziey zadziwia, iż wspomniony Hrabia uczynił roku 1808 ważne przysługi w *Aranjuez*.

Podług korrespondenta hamburskiego, jenerał porucznik marynarki hiszpańskiey, *Don Pedro Dobregem y Cevallos*, d. 7 wrześ., w 65tym roku życia, umarł w *Madrycie*.

SZWECYA I NORWEGIA

Król Szwedzki mianował d. 5 kwietnia P. *Rosenkranz*, Norwegskiego Radcę Stanu i Hr. *de la Gardie*, Jenerała Porucznika, Kawalerami orderu *Serafina*.

AMERYKA HISZPANSKA.

Naczelny Jenerał powstańców *St. Martin*, który zwyciężył w *Chili* Jenerała Hiszpańskiego *Osorio*, pochodzi z rodziny Irlandzkiey O'*Higgpins*. Urodził się w Ameryce, brał nauki w szkole woyskowey w *Madrycie*, i

popisywał się w woynie z Francuzami. Po zniesieniu w Hiszpanii Stanów (*Cortes*) wrócił do Ameryki.

Stany Ameryki Północney.

List z *Wassyngtonu* pisany pod dniem 20stym lipca zawiera między innemi: „Nigdy, podczas uroczystego obchodu rocznicy założenia rzeczypospolitey naszey, nie był entuzyazm większym i powszechnieyszym, jak dnia 4go lipca r. b., i będą dzielić go wszędzie, gdzie tylko znayduje się umysł, co umie cenić wartość przytułku dla rodu ludzkiego. Upłynęło już lat 42 od czasu, jak oycowie nasi, wzywając Boga na świadectwo czystych zamiarów swoich, zjednoczyli się i ogłosili wolność *Ameryki angielskiey*. Nadaremnie dopraszali się u *Anglii* o nadanie im używania praw, do których natura wszystkich ludzi powołuje; wzięli się więc do broni. Długą i wątpliwą była ich woyna, ale nakoniec zwyciężyło męztwo i wytrwałość, a jeniiusz *Wassyngtona* przy pomocy Niebios ustalił swobody oyczyzny na wiecznych podstawach równości i cnoty obywatelskiey. Z 55 Patryotów, którzy podpisali ogłoszenie niepodległości *Ameryki północney*, żyje jeszcze 5: *Jefferson*, *Adams*, *Carrol*, *Floyd* i *Ellery*. Godnie obchodziło tę uroczystość jeneralne zgromadzenie w *Kentucky*, oświadczając pragnienie, ażeby *Zjednoczone Stany* uznały niepodległość walczących swoich braci w *Ameryce południowey*. Widocznem jest upodobanie Opatrzności w wolności naszey; nasza ludność wzmaga się równie jak i zamożność nasza; liczbę przenoszących się do nas cudzoziemców rachują co dzień na dwieście, a liczbę rodzących się, na tysiąc, etc. etc."

Wiadomości rozmaite.

Łatwy sposob pozyskania w bagnistych wsiach czystey i smakowitey wody studzienney.

O kilka mil od *Weimaru* leżą dwie dosyć znaczne, do jedney parafii należące wioski, które niegdyś dla niezdrowych studzien wiele ucierpiały, a teraz mają w tychże samych studniach wodę czystą i wolną od wszelkiey odrazy. Ich położenie jest o wiele niższe od iłowatey równiny, która je otacza. Dla tego była ziemia bagnistą, i studnie w obudwóch wioskach napełnione były mętami niezdrowemi mieszkańcom i bydłu.

Bywszy Pleban starał się o lepszą wodę dla siebie, i był powodem, że teraz obiedwie wioski dobrą posiadają. Kazał wykopać na swojém podwórzu w czasie nayWiększey posuchy doł, ile możności głęboki, 16 stóp średnicy mający, i obwieśdź go wewnątrz kamiennym murem, 1½ stopy grubym. W pozostałém mieyscu, 14½ stóp szerokiem, kazał wymurować właściwą studnię, 4½ stopy w średnicy mającą, a kamienie tak słabo tylko spajać, jak tego zabezpieczenie od zawalenia się dozwalało. Przestrzeń pomiędzy obudwoma murami kazał wypełnić czystym krzemieniem i piaskiem, ażeby woda, nim się do studni przesączy, czyściła się przez to mieysce przechodząc. Piasek i krzemieniec jak naymocniey ubito.

Tym sposobem otrzymał pleban czystą wodę, niemającą już tey odrazy, jaką taż sama w drugiey wiosce miała.

W następném lecie poszli chłopi obudwoch wiosek jego przykładem; przekształcono wszystkie cztéry studnie, do spólnego użytku służące; prócz tego urządziło sobie 15 chłopów na swoich podwórzach podobne studnie. Tym łatwym i niekosztownym sposobem posiadają teraz obiedwie wioski, zamiast czterech niezdrowych, 20 zdrowych studzień, z których dostatecznie czystą i smaczną wodę czerpią.

Smutne jest opisanie, jak nędznie wprzódy wyglądali ludzie i źwierzęta w tych wioskach, w porównaniu z sąsiedzkiemi wioskami. Teraz nie widać tam, jak tylko czerstwe i zdrowe twarze i piękne bydło, a o febrach, które wprzódy te wioski nie opuszczały, wiedzą teraz tylko z przypomnienia.

Do korzyści pozyskaney dobrey wody, i ta się jeszcze przyłączyła, że ziemia stała się żyźnieyszą, ponieważ owa woda, która grunta moczarami czyniła, w nowo powstałe studnie schodzić musi. — Jasną więc jest rzeczą, ile dobroczynnych i pożytecznych skutków podobne urządzenia w bagnistych wioskach przynoszą.

Gdyby nieczystość bagnista zanadto się skupiała, a woda mętna się znowu pokazała, potrzeba krzemieniec i piasek wydobyć, a natomiast świeżego nasypać i ubić. Więcey razy tego zachodu bez wątpienia nie będzie potrzeba.

Jarzyna zdrowa i wybornego smaku, którey bezpłatnie dostać można.

Pewien garkuchnik w *Heidelbergu* zapowiedział obiadującym, że im nazajutrz zastawi jarzynę, którey bez wątpienia żaden z gości jeszcze nie kosztował.

Zjawiła się jarzyna, podobnie do kapusty sporządzona, lecz co do smaku daleko wybornieysza.

Żaden z gości nie mógł docieć, coby to było, lecz wszyscy zgodzili się na to, że jest przewyborną, i wybornieyszą nad wszystkie któreby w tym czasie mieć można.

Były to listki i młode szypułki tak szkodliwey jarym zasiewóm, polney gorczycy. (Raphanus raphanistrum Lin. — Hederich.)

Goście prosili gospodarza, ażeby tę potrawę przynaymniey dwa razy w tygodniu na stół dawał.

Kto tylko na moje zalecenie tę potrawę sporządzał, był zupełnie zadowolniony jey smakiem, a niektórzy tak ją polubili, że kazali zbierać listki z tey rośliny i przechowywać dla użytku na zimę, co się z małym zachodem uskuteczniać daje: nazbierane listki i szypułki wysypują się na strychu, lub w innem mieyscu, gdzie wolno powietrze przechodzi, przewracają się po kilka razy, a gdy wyschną, zawieszają się w płóciennych workach, w których się na zimę przechowują.

Zbieranie tey jarzyny tym bardziey jest użyteczne, iż tym sposobem wyczyszcza się oraz pole z nayuciążliwszych chwastów.

Jakim sposobem polepszają w Hollandyi wapno do bielenia.

Tynkarze w Hollandyi rozpuszczają w wodzie, z którą wapno do bielenia ma bydź zmieszane, w przódy stosowną ilość soli morskiey. Użyteczność tego środka w tém się zawiera, że wapno od ściany nię odpada, ani białości nie traci.

Hollender pewien poznał ten sposób polepszenia wapna w Egypcie, jako starodawny i powszechny, a przez niego rozszerzył się także w Hollandyi.

Wolno drukować. Ignacy Reszka Komit. Cenz. Czł.— w Wilnie w Drukarni Redakcyi pism peryodycznych.

Ogłoszenia.

1. Z rozkazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI. Wypis z Xiąg Ziemskich Powiatu Żytomierskiego.

Roku tysiąc ośmset ośmnastego miesiąca września siedmnastego dnia. Przed aktami Ziemskiemi Powiatu Żytomierskiego i przedemną Józefem Dolnerem Rejentem przysięgłym akt tychże, stawając osobiście JO. Xiąże Alexander Radziwiłł, Kapitan Gwardyi Polskiey, Kawaler, naprzeciw zapisanemu przez JOX. Michała Puzyny byłego Marszałka Powiatu Mińskiego orderu świętego Stanisława Kawalera w aktach Mińskich oświadczeniu następnie odpowiada: na coż się zdało ożałowanemu Xięciu Puzynie zawiadamiać Publiczność, że był mężem JO. Xiężniczki Barbary Radziwiłłowny, kiedy ta śmiercią swoją niezostawując dzieci już zatarła ślady szczęśliwego kiedyś pobytu Xięcia Puzyny, na coż się podobnie przyda obżałowanemu Xięciu Puzynie przyznawać do wziętego od zmarłey Barbary z Xiążąt Radziwiłłow Xiężney Puzyniney dokumentu na jey majątek, kiedy takie dzieło nic innego nieoznacza, jak tylko chęć korzystania z obcey własności, na coż wreszcie donosić publiczności, że jest sukcessorem do pościgu majątku po zmarłym Xięciu Mateuszu Radziwille pozostałego, kiedy taka okoliczność logicznie myślących nie zainteressuje, i kiedy nie tak łatwo jest przekonać wpływające osoby do prawey sukcessyi o należeniu i obżałowanemu spadku po zmarłym Xięciu Mateuszu, jak imaginacyą swoją w tytule oświadczenia opisać, na coż następnie uwodzić się nadzieją wzięcia jakieykolwiek cząstki z majątku zmarłego Xięcia Mateusza, kiedy ta ludziom tylko łatwowiernym a-

wantaż przynosić zwykła, i tą koleją, na coż się przyda obżałowanego Xięcia Puzyny troskliwość w ostrzeżeniu obywateli chcących czynić układy o dobra po zmarłym Xięciu Mateuszu Radziwille spadłe, kiedy w podobnym względzie obżałowanemu Xięciu Puzynie mającemu wyjednany od żony dokument, po ktorey i tak cały fundusz zabrał, na rzecz tę jakiey nie była właścicielką, i do jakiey nie mogła, tak jak inni pretensorowie mieć nie mogą prawa, nikt w probacyi należenia w niewłaściwym stopniu sukcessyi naśladować tegoż Xięcia Puzyny nie będzie, i na nadziei, azali przez taki sposob nie uzyszcze majątku, formować processa nie zdeterminuje się. Niech zatem daruje JO. Xiążę Puzyna, co wdając się w niedorzeczne pisma pod tytułem oświadzenie, nie jednego z mających ochotę odczytywania gazet próżną zajął ciekawością opisywanego dla siebie i w odsiępnym porządku od przepisu prawa dla drugich spadku, któren dla tego, chyba wróconey kolei z obżałowanym Xięciem Dominikiem Radziwiłłem, i dalszemi tegoż nazwiska, obżałowany Xiążę Puzyna stać powinien, że jest sąsiadem Xięcia Radziwiłła, jak przeto taki stopień sukcessyi obżałowanego Xięcia Puzyny, i dalszych z takieyże generacyi przychodzących do sukcessyi naymniey nie zastarza prawych sukcessorow zmarłego Xięcia Mateusza Radziwiłła, tak że zbocznie szukającym nieraz wspomnionego spadku w każdym Sądzie przy dowodach da się odpowiedź tym oświadczeniem ogłasza się i takowe oświadczenie podając do akt podpisuję: Alexander Xiążę Radziwiłł. mp. z których xiąg i ten wypis pod pieczęcią Ziemską Powiatu Zytomierskiego jest wydany. Pisany w mieście Jego Imperatorskiey Mości Żytomierzu.

Józef Dolner .R Z.

---

1. Roku tysiąc ośmset ośmnastego mca 7bra dwódziestego czwartego dnia, w skutek remissy Sądu Gl. Litt. Wileńskiego wremiennego departamentu w roku 1808 junii 15 dnia i własnych wyrokow w roku tymże mca 8bra 1 dnia i 1818 mca aprila 20 dnia zakroczonych, oraz awizacyi przez Kuryera Litewskiego, pod tąż datą spełnioney, Sąd Exdywizorski w majątku Antoniszkach na rozdział pomiędzy wierzycieli zeszłego Kwinty Pisarza Ziemskiego Brasław. przeznaczonego exystujący, przez niniejszą powtórną awizacyą tychże JWWch i WWch wierzycieli zawiadamia: iż dnia 10 mca 8bra roku idącego oczewiście wezmie do namowy a ztąd że na niezajawione pretensye stosownie do przepisow powyższey remissy, amissyą zapisze i na debitorach do zwiększenia massy powołanych wykazane summy etiam pod ich nieistnanność rekognoskować zmuszony będzie. Podpisy urzędnikow w Protokule następne. Kazimierz Alexandrowicz Pisarz Ziemski Brasławski prezydujący Exdywizor. Bonifacy Wincza Sędzia Grodz. Brasław. Exdywizor. Piotr Kiełpsz Sędzia Grodzki Wiłkomierski Exdywizor.

Zgodno z Protokułem Sądu Exdywizor. Rejent Kazimierz Hryniewicz.

---

1 W nocy z dnia 3 na 4 oktobra w Wilnie z ulicy bernardynskiego z domu Prałata Kontryma zginął, czyli też skradzionym został Baran Hiszpański Merynos bez rogow zupełnie ciały z długim ogonem i delikatną wcale wełną oraz inney postaci od zwyczaynych tutayszych, jakoto głowy duży, i wzrostu znacznie większego, a że to jest rzecz amatorska przeto uprasza się jeżeliby ktokolwiek takowego przejął lub gdzie widział, czy też może u kogo przypadkowie znayduje się aby raczył zawiadomić do Wilenskiey mieyskiey Policyi lub do samego Policmeystra.

P. Szłyków.

Ogłoszenia po raz drugi i trzeci.

2. Działo się w Kamieńcu Podolskim w xięgach Sądu głównego Gubernii Podolskiey pod Panowaniem Nayjaśnieyszego ALEXANDRA Pierwszego, Imperatora i Samowładcy wszech Rossyy etc. etc. etc. dnia trzeciego miesiąca września tysiąc ośmset ośmnastego roku.

Do urzędu Jego Imperatorskiey Mości i xiąg Sądu głównego Gubernii Podolskiey przyszedłszy osobiście Ur: Ignacy Tarnowski Woźny przysięgły Powiatu Kamienieckiego ustnie jawnie i dobrowolnie zeznał, iż on pozwu niżey wyrażonego blankietow autentycznie sporządzonych dwa: jeden umocowanemu JWW. Drzewieckich i Bobrów W. Tadeuszowi Raczyńskiemu do rąk oddał a drugi na drzwiach Kancellaryi Sądu głównego Gubernii Podolskiey zawiesił, którego treść następująca: z rozkazu Jego Imperatorskiey Mości Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc. Sąd główny Gubernii podolskiey Departamentu cywilnego wam JWW. Józefowi Drzewieckiemu Brygadierowi W. P. Oycu, Karolowi synowi i Helenie córce z niegdy W. Teklą z Ostrowskich tegoż Drzewieckiego małżonką spłodzonym sukcesorom, niemniey JW. Kajetanowi Bobrowi Generałowi woysk Polskich i kawalerowi oycu, Teodorowi i Urbanowi z niegdy W. Ludwiką z Ostrowskich Bobrową spłodzonym synom, niegdy JW. Jana Babtysty Ostrowskiego Sukcessorom stronie pryncypalney, oraz JW. Józefowi Niemojewskiemu B. G. W. P. i JW. Andrzejowi Horodyskiemu kompanią handlową z JW. Augustynem Trzecieskim P. W. P. składającym, niemniey W. Józefowi Roże, tegoż w Odesie na morzu czarnym zawiązanego handlu dyrektorowi, pozwanym, z osób, dobr, summ i całego ogółem majątku gdziekolwiek będącego powagą Monarszą rozkażuję, abyście W M. przed sądem zjazdowym konkurs na majątku n JW. Augustyna Trzecieskiego na gruncie dóbr wsi Rychty w Gubernii Podolskiey Powiecie Kamienskim ułatwiającym, na terminie dniu pierwszym nowembra bieżącego roku przez Sąd rozbiorowy dla tey kategoryi przeznaczony, oblicznie i zawito stawili się, a to na prawne wezwanie W. Antoniego Lewandowskiego Kuratora fortuny n JW. Augustyna Trzecieskiego Połkownika W.P. rozbiorowi uległey powoda, który polegając na prawie i sprawiedliwości, oraz do dowodow w tey sprawie złożyć się mianych a szczególnie do listow oryginalnych, obrachunku przez W. Józefa Roże dyrektora handlu zrobionego WW. pozywa oto iż gdy W. M. pozwani JWW. Bobrowie i Drzewieccy, n JW. Jana Ostrowskiego Sukcessorowi przychodząc do massy n JW. Augustyna Trzecieskiego o summę ze skryptu na dziewiętnaście tysięcy trzysta siedmdziesiąt sześć czerwonych złotych, lecz summę do jedney tylko massy n JW. Trzecieskiego regulować niemożecie, albowiem summa dziewiętnaście tysięcy trzysta siedmdziesiąt sześć czerwonych złotych nie przez samego n JW. Augustyna Trzecieskiego, lecz przez całą kompanią u n JW. Jana Ostrowskiego pozyczoną została, równie że pretensya was pozwanych JWW. Bobrów i Drzewieckich za akcyę w handel włożoną, i jakby w tym handlu zdublowano podobnie do massy samego n JW Augustyna Trzecieskiego, przyniesiona niejest rzetelna, bo z tą bez żadnych rachunków handlowych przychodząc, niemożecie oney ani ustanawiać, ani do massy n Trzecieskiego regulować, bowiem Firma tey kompanii strat ani zysku do jedney nie przywiązują osoby, prócz tego W M. pozwani, o obrotach handlu wiedzieć, ani do onego przystąpić niechcecie i wszelkiemi odbiegacie sposobami, z którego gdy wyciągnięty przez W. Roże dyrektora obrachunek, okazuje stratę, to takowa i was pozwanych wspulnie dotykać powinna, a tak oczewiste przekonanie że ani jey ustanawiać, ani do massy n Augustyna Trzecieskiego przychodzić, żadnego niemacie prawa. Nadto że o nastąpionych w moc Skryptowey JW. n Ostrowskiemu z domu handlowego winney summy upłatach, podobnie wiedzieć niechcecie, co przeciwko wszelkiey przynosicie oczewistości, albowiem dóm handlowy na skrypt swóy przez ręce JW. Niemojewskiego dla JW. n Ostrowskiego przesłał czerwonych złotych trzynaście tysięcy ośmset siedmdziesiąt sześć, o czem rachunek handlowy korrespondencye i xiążki handlowe, przekonywają, że JW. Niemojewski z rzeczoney dopiero przesłaney na konto czerwonych złotych dziewiętnastu tysięcy trzysta siedmdziesiąt sześć n JW. Ostrowskiemu winney summy, temuż JW. Ostrowskiemu w Paryżu i w innych mieyscach oraz za zleceniem tegoż Ostrowskiego JW. Sobańskiemu, w ogół wszystkie te biorąc upłaty tenże JW. Niemojewski czerwonych złotych sześć tysięcy siedmset siedmdziesiąt cztery wypłacił, a resztę czerwonych złotych siedm tysięcy sto dwa jak list do handlu w roku tysiąc ośmset szóstym pisany dowodzić będzie, przy sobie zatrzymawszy, zniosłszy się z JW. Horodyskim swóy i tegoż JW. Horodyskiego włożony w handel kapitał wraz z procentem potrącił, czego czynić byli niepowinni, gdyż handel przed zamierzoną Firmą rozwiązywany bydź niemógł, ani też akcyę wyciąganemi bydź niepowinny, zwłaszcza bez żadnego obrachunku, dla tego zatrzymana przez JW. Niemojewskiego summa czerwónych zołtych siedm tysięcy sto dwa za upłaconą na konto JW. Ostrowskiego długu uważać się powinna, z tych tedy wszystkich pojaśnionych przyczyn, gdy nikt z was pozwani kompanią handlową składających

a mianowicie JW. Niemojewski i JW. Horodyski w Sądzie zjazdowym rozbiorowym niestawicie się a dekret Podolskiego głównego Sądu w uskutecznieniu będący, rygor zaoczny i pod upadkiem tak w interessach passive jako też active fortunę n JW. Augustyna Trzecieskiego dotykających postanowił, przez co gdybyście na teraz naznaczonym nie stawili się terminie, rygorowi powyższemu ulegać już musicie, a niechcąc jedną powodować się prawnością owszem oddając się powolności lecz ostatecznie z racyi że rozbiór trwa lat kilka, konkluduje: nayprzód, wszelkich papierow do tey sprawy służących komportacyą nakazać, powtóre posłane trzynaście tysięcy ośmset siedmdziesiąt sześć czerwonych złotych na ręcę JW. Niemojewskiego dla JW. n Ostrowskiego podług tegoż woli za upłacone na konto długu od całey kompanii winnego zdeklarować, a w resztującey należności satysfakcyą, jeśliby jaka okazała się do całey kompanii zregulować, potrzecie obrachunek z akcyów stanowiących perceptę handlową wynaleść, obrót onych handlowy przez cały ciąg ustanowić, a rachunek z całego tego handlu zebrawszy i w proporcyę akcyów zyski i straty do każdego kompaniona zregulowawszy, satysfakcyą jaka od kogo na rzecz massy n Augustyna Trzecieskiego należeć okaże się, pod rygorem wskazać, i całą sprawę za użyciem wszelkich z prawa dowodow chociażby zaocznie i pod upadkiem osądzić, po czwarte W. Józefa Rożè jako Dyrektora handlu do komportacyi wszelkich papierów handlowych i zdania z tegoż handlu w Sądzie swym rachunku zobowiązać, o co pozwani jesteście ostatecznie i na powyższym terminie stawcie się, na wszystko odpowiedzieć bądźcie gotowi, a to pod upadkiem w razie niestawienia się, jakowy pozew dla wiadomości wszystkich pozwanych, a mianowicie JWW. Niemojewskiego i Horodyskiego w obcym kraju lub odlegle mieszkających do gazet podany. Pisan w Kamieńcu Podolskim dnia dwudziestego szóstego augusta tysiąc ośmset ośmnastego roku. Ignacy Tarnowski Woźny przysięgły Powiatu Kamienieckiego koleski Regestrator z których xiąg i ten wypis pod pieczęcią Sądową jest wydany.

Sadowski Rejent.

---

2. Na mocy mnie wydaney, i przyznaney plenipotencyi przez W. J Xiędza Jana de Gaulme, podaję do wiadomości prześwietnemu obywatelstwu, iż mogę zbyć prawem wlewkowym Sądzoną schedę dla WJPani Katarzyny de Harmand, z Exdywizyi Bohdanowskiey JWW. Panow Czechowiczow, w ogóle włok blizko siedmiu; to jest puszczy, lasu, ziemi, sianożęciow, i z jednym włościaninem chatnim gospodarzem — Pozycya zasądzoney schedy, znayduje się w Powiecie Oszmiańskim, nie daleko Borun, Olszan, i Bohdanowa, ktoby takową schedę życzył nabyć mianowicie z poblizszych somsiadow, raczy do mnie zgłosić się pocztą, adresując swóy list przez *Oszmianę*, *Mołodeczne* do *Oborka* dziedzicznego mojego majątku.

Takowe ogłoszenie podając do gazety Wileńskiey podpisuję — Datt. roku 1818 7bra 29 dnia.

J. Dederko Marszałek b. Pttu Oszmiańskiego.

---

2. Excerpt oświadczenia z protokułu potocznego kancelaryi miasta Wilna w dacie niżey wyrażoney zapisanego, i teyże daty rekwirującey stronie urzędownie jest wydan.

Roku tysiąc ośmset ośmnastego miesiąca septembra dwudziestego piątego dnia. Przed aktami miasta Gubernskiego Wilna, stanąwszy osobiście Adwokat Subseliow Wileńkich Jan Zieńkowicz, oświadczenie poniższe wpisać do protokułu oddał przez słowa: Oświadczenie Imieniem Starozakon. Micheli Abrahamowey obywatelki Wileńskiey czyni się o to, żałt. dellator. chcąc weyść w szlubne związki z Staroz. Gierszonem Dawidowiczem Werbłowskim i zamiar swóy do skutku doprowadzić, gdy się dopiero z opowiadania innych osob dowiaduje, że tenże Staroz. Gierszon różnym osobom i w różnych mieyscach dosyć znacznie zawinia, gdy żałt. dell. biorąc onego za męża odpowiadać za długi wedle myśli Prawa Artykułu ośmastego z Rozdziału pierwszego nie jest obowiązaną, a żałt. dell. mając funduszu własnego dopioro górą ośm tysięcy trzysta zł. pols. już to w gotowych pieniądzach już to w srebrze i brylantach, w futrach, oraz w różnych towarach jak rejestr osóbny upewnia. Gdyby więc obżał. kredytorowie Staroz. Gordona jakieść nadziei sobie nie czynili, a ztąd dowiedziawszy się iż Gordon żałt. dell. pojął za małżonkę funduszu obcego ewikcyi nieuległego jako do żałt. dell. należnego agrawować nieważyli się i z tey kolei słuszne ma pobudki uczynić publicznie ninieysze oświadczenie i one w aktach M. Wilna zapisuje. W protokule podpisano takowe oświadczenie. Jako proszony, podpisuję się Jan Zieńkowicz Adw.

Correctum Ignacy Misiewicz Regent.

---

2 Tomasz Łomanowicz odstawny Porucznik z Gubernii mińskiey przybywszy do Wilna z dwóma synami, młodszego na imie Bazylego oddał mi na usługi, wydając rewers na wzięte dwa rubli w podróż. Ow chłopiec wieku lat 20, twarzy pociągłey z zausniczką, włosu na głowie światłego kręconego, miernego ciała, w kapocie kosmatey żołtawey, po cztero tygodniowey wysłudze, z biletem, w którym 5 czer. zł. opieczętowane do przeznaczonego mieysca posłany nazad nie powrócił. Ktoby go wyśledził, i do Policyi Wileńsk. dostawił będzie miał nadgrodę od podpisanego. X. Xawery Lacki Poddziekan Wileński.

---

2. Karczma czyli Oberża 2wu piątrowa mającą pokojow 20, pod Nrem 1162 sytuowana za Trocką bramą w jurydyce niegdyś Hilzenowskich, a dziś należącą do JWch Hrabiow Platerow, wypuszcza się w arendę z wspomnionemi pokojami, sklepami, stayniami, wozowniami, z dziedzińcem dość obszernym; oraz z ogrodami warzywnemi i z polem do zasiewu na beczek trzy gruntu; zatym ktoby życzył sobie zaarędować rocznie lub na lat kilka ma się udać do pełnomocnego Plenipotenta tychże JWch Hr. Platerow WJPana Kazim. Jaskołda mieszkającego w domu JW. Vice-Guber. Hr. Platera Zyberga.

---

3. Z powodu zbliżającego się terminu S. Michała, w którym zwyczaynie w Mieście Wilnie wypuszczają się w arędę domy, pokoje, stancye, sklepy etc, Wileński Policmeyster na mocy ustawy Policyyney artykułów 179 i 189, zastrzega wszystkich właścicieli domów, gospodarzy, lub zawiadujących onemi, jakoteż i naymujących; iżby ze wszystkiemi oddającemi bądź co w arędę i najakikolwiek termin, zawierane były należyte kontrakta, które jawić w Policyi lub częściach Miasta albo też w jakieykolwiek kancellaryi Sądowey; — Wolno zaś także i bez kontraktów naymować i wypuszczać w arędę, lecz w przypadku mogącey zayść między naymującym i oddającym w arędę sprzeczki o zapłatę pieniędzy lub w jakim niedotrzymaniu warunków umowy, kto nie okaże jawionego jak wyżey wspomniono kontraktu, ten niema prawa żądać satysfakcyi, i Pollicya na mocy wyż wyrażonego prawa niebędzie obowiązaną domierzać takowey. — Wilno 26 września roku 1818.

P. Szlyków.

---

3. W tych dniach zginął piesek z gatunku szpicow mały w pół-strzyżony, więc ktoby miał takowego lub wiedział gdzie się znayduje, raczy zgłosić się o tém w domie starozakonnego Symsona Abramowicza na ulicy Niemieckiey, lub też do Policmeystra Wileńskiego, za co przyzwoitą otrzyma nadgrodę.

---

3. Excerpt oświadczenia z Protokułu potocznego kancellaryi miasta Wilna w dacie poniżey zapisanego et eorundem urzędownie iest wydan.

Roku tysiąc ośmset ośmnastego, miesiąca septembra, dwudziestego czwartego dnia. Przed aktami Miasta Gubernskiego Wilna, stawając osobiście JJPP. Wincenty i Franciszek Adamkowiczowie odstawni pułku Ułańskiego Towarzysze Bracia rodzeni, oświadczenie do protokułu ku wpisaniu podali; które co do słowa i wpilując tak się w sobie ma: oświadczenie Nomine JPP. Wincentego i Franciszka Adamkowiczow odstawnych pułku Ułańskiego Towarzyszy, braci rodzonych, zapisuje się z następnych pobudek z powodu wyprzedania wiecznością domu naszego, pod N. 104, byłego, JJPP. Grabowskim Małżonkom Obywatelom Wileńskim, niektóre osoby nieprzyjazne, powziąwszy ku nam żałącym się nieukontentowanie, nierzetelne rozsiewają wieści: iż; jakoby my wiele zaciągneli długow na tę kamienicę. Zaspokajając niespokoyności nieprzyjaznych osob, arazem upewniając aktora nowęgo, i przekonywając powszechność, aby wieściom takowym niewierzyła; oświadczamy przed powszechnością, iż żadnych długow nie mamy zaciągnionych uprzednio, prócz należności na złotych pol. tysiąc, jakowa do terminu ewikcyi założoney, podług ułożeniu się z wierzycielem, procentowana bydź ma, a za ukonczeniem się ewikcyi opłaconą zostanie w kapitale, dopiero zaś, że niemyślemy, ani też możemy zaciągać długow, aniteż mocni jesteśmy dekretem 1818 roku augusta dziesiątego dnia rekognoskowanych pretensyy zyskiwać i kwitować, lub one komu przelewać, przez plenipotencyą od nas żałujących deltrow wydaną, zrzekłszy się mocy; że nie jesteśmy w stanie nie czynienia do lat trzech i że wszelka do czasu zamierzonego czynność nasza, za nieważną ogłaszać się ma i powinna będzie, uwiadamiając; dla wiadomości Powszechney w Kuryerze Litewskim ogłosić o tem deklarując; takowe oświadczenie podpisujemy. — w protokóle potocznym kancellaryi miasta Wilna, podpisano. Wincenty Adamkowicz, Franciszek Adamkowicz.

Ignacy Misiewicz M. W. Rejent.

Wyjeżdżają za granicę.

2 Nadworny Sowietnik Professor Saunders i Michał Lachnicki wyjeżdżają za granicę z powrótem.